

# Korpus Ochrony Pogranicza

<https://kop.ipn.gov.pl/kop/multimed/materialy-audio/wiersze/8365,Samoloty.html>  
23.04.2024, 18:18

## Samoloty

"K.O.P. w pieśni i w wierszu",

Wydawnictwo Korpusu Ochrony Pogranicza 1935

Interpretacja: Dariusz Kowalski

Nagranie: Studio Reckin Tomasz Kiniorski

## "Samoloty"

Jak olbrzymie ptaki w górze,  
Po podniebnym mkną lazurze,  
Srebrnych skrzydeł blaskiem świecą,  
Coraz szybciej lecą, lecą, coraz bardziej pną się w górę,  
Hen, w błękity, ponad chmurę,  
Poprzez promień słońca złoty  
Nasze polskie samoloty.  
Suną rażno po bezkresie.  
Coraz wyżej lotnik pnie się.  
Giną, giną za obłokiem.  
Już je trudno chwycić okiem.  
Migną czasem w słońca tarczy,  
Głośnem echem motor warczy,  
I wysoko, wśród martwoty,  
Lecą polskie samoloty.  
Znowu widać je w oddali,  
Jak mkną w górę po mgieł fali,  
Jak mkną w górą, by za chwilę  
Spłynąć lekko, jak motyle,  
I ponownie się w lazury  
Wzbić ku słońcu, ponad chmury,  
Na podniebne sunąć loty.  
Lećcie, polskie samoloty!  
Ponad wiejskie lećcie strzechy,  
Nad graniczne słupy wiechy,

Nad błękitnych chmur krawędzie  
Tak się wzbijcie, jak łabędzie.  
I nad srebrne lećcie rzeki  
W świat szeroki, w świat daleki,  
Niech silników głośną grzmoty:  
Leca polskie samoloty!  
Gdyby jednak w czas przelotu  
Sił zabrakło wam do lotu,  
Dajcie znak z pod nieba stropu,  
A się zjawi żołnierz KOP-u  
I pomoże, stróż granicy,  
Polskiej dotknąć wam ziemicy,

Byście potem znów na loty  
Mogły sunąć - samoloty!

Aby zobaczyć odtworzyć włącz  
JavaScript

[Poprzedni Strona](#)  
[Następny Strona](#)